

Sygn. akt II Ca 324/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ryszard Biegun
Sędziowie:	SSO Andrzej Roman SSR del. Piotr Łakomiak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Kulińska

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. w Bielsku-Białej

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B.

przeciwko T. K. i J. K.

oraz sprawy z powództwa wzajemnego T. K. i J. K.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powoda-pozwanego wzajemnego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych – powodów wzajemnych T. K. i J. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej

z dnia 10 marca 2014 r. sygn. akt X C 37/12

I.

zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 w ten sposób, że powództwo powoda – pozwanego wzajemnego oddala oraz zasądza od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanych – powodów wzajemnych, jako wierzycieli solidarnych kwotę 617zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

b) w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanych – powodów wzajemnych, jako wierzycieli solidarnych kwotę 2325,13 zł (dwa tysiące trzysta dwadzieścia pięć złotych 13/100) z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 1069,20zł od dnia 01.09.2009r. do dnia zapłaty,

- 1255,93zł od dnia 01.09.2010r. do dnia zapłaty;

oddala powództwo wzajemne w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 1069,20zł za okres od dnia 18.08.2009r. do dnia 31.08.2009r. i od kwoty 1255,93zł za okres od dnia 29.07.2010r. do dnia 31.08.2010r., a w pozostałym zakresie postępowanie umarza;

c) w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanych – powodów wzajemnych, jako wierzycieli solidarnych kwotę 5331,94zł (pięć tysięcy trzysta trzydzieści jeden złotych 94/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanych – powodów wzajemnych, jako wierzycieli solidarnych kwotę 786 zł (siedemset osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. oddala wniosek interwenienta ubocznego o przyznanie na jego rzecz od pozwanych – powodów wzajemnych kosztów postępowania apelacyjnego;

V. nakazuje pobrać od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej kwotę 1193,54 zł (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt trzy złote 54/100) tytułem wydatków tymczasowo pokrytych ze środków budżetowych;

VI. nakazuje pobrać od pozwanych – powodów wzajemnych, jako wierzycieli solidarnych, z przysądzonego na ich rzecz świadczenia, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej kwotę 253,17zł (dwieście pięćdziesiąt trzy złote 17/100) tytułem wydatków tymczasowo pokrytych ze środków budżetowych.

SSO Andrzej Roman SSO Ryszard Biegun SSR del. Piotr Łakomiak

Sygn. akt II Ca 324/14

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa z siedzibę w B. w pozwie wniesionym w dniu 26 listopada 2010 r. domagał się zasądzenia od pozwanych J. K. i T. K. kwoty 3.493,77 zł oraz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że pozwani są członkami (...) Spółdzielni Mieszkaniowej i przysługuje im spółdzielcze własnościowe lokalu położonego w B. przy ul. (...). Z tego tytułu pozwani są zobowiązani do uiszczania należności z tytułu opłat za korzystanie z lokalu. Opłaty te pozwani są zobowiązani uiszczać do 15 każdego miesiąca. Pozwani nie dokonali wpłat należności z pełnej wysokości, w związku z czym z tytułu należności głównej - opłaty eksploatacyjne (czynsz), obejmującej również dopłatę z tytułu rozliczenia centralnego ogrzewania za sezon grzewczy 2008/2009 w kwocie 2.491,69 zł oraz sezon grzewczy 2009/2010 w kwocie 650,54 zł, zalegają z opłatami łączną kwotę 3.316,11 zł, wyliczoną za okres od dnia 1 sierpnia 2009 r. do dnia 31 października 2010 r. Kwoty dopłaty z tytułu rozliczenia CO zaksięgowane zostały w należnościach czynszowych w sierpniu 2009 r. oraz w sierpniu 2010 r. Odsetki za opóźnienie w zapłacie czynszu, skapitalizowane i dochodzone w niniejszym pozwie w kwocie 177,66 zł.

Sprzeciw od nakazu zapłaty wniosli pozwani J. i T. K. zaskarżając nakaz w całości domagali się oddalenia powództwa w całości. Wnieśli również pozew wzajemny domagając się od powoda zasądzenia kwoty 2.819,68 zł wraz z ustawowymi

odsetkami. W uzasadnieniu wskazali, że nie kwestionują iż są zobowiązani ponosić koszty z tytułu użytkowania lokalu mieszkalnego, w tym koszty eksploatacyjne dotyczące dostarczonego do lokalu ciepła. Roszczenie powoda obejmuje kwoty za ogrzewanie, których pozwani odmówili informując o tym powodkę w bogatej korespondencji, gdyż żądana przez powoda kwota wielokrotnie przekracza wartość zużytego przez pozwanych ciepła. Zdaniem pozwanych żądana kwota jest nienależna bowiem pozwani pokryli z nakładem koszty ogrzewania za sezon grzewczy 2008/2009 i 2009/2010. Pozwani zapłacili powodce w zaliczkach kwotę 3.177,48 zł za sezon grzewczy 2008/2009. Kwota ta przekracza wartość zużytego ciepła. Zdaniem pozwanych koszty ogrzewania powinny zostać rozliczone wg metrów kwadratowych proporcjonalnie do udziału ich mieszkania w powierzchni budynku. Koszty ogrzewania za sezon grzewczy 2008/2009 1 m kw w budynku wyniosły 19,21 zł natomiast koszt ogrzania całego budynku wyniósł 18.39.863,26 zł. Zgodnie z tym koszt ogrzania mieszkania pozwanych w sezonie grzewczym wyniósł 1.741,75 zł. Pozwani zwrócili się do powoda z żądaniem zwrotu nadpłaty wniesionej przez niech wraz z czynszem w zaliczkach miesięcznych tj. zwrotu kwoty 1.435,73 zł. Za sezon grzewczy 2009/2010 pozwani domagali się zwrotu kwoty 1.383,95 zł.

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 10 marca 2014r. w sprawie X C 37/12 orzekł, że:

1.
zasądza solidarnie od pozwanych J. K., T. K. na rzecz strony powodowej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. kwotę 3 493,77 zł (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt trzy złote 77/100) oraz kwotę 717 zł (siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2.
oddala powództwo wzajemne;
3.
zasądza solidarnie od pozwanych J. K., T. K. na rzecz strony powodowej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w zakresie powództwa wzajemnego.

Sąd Rejonowy orzekając w powyższy sposób ustalił, że w dniu 25 listopada 2010 r. powód wystawił dokument zatytułowany „analiza konta lokalu” za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. z którego wynika, że pozwani posiadają niedopłatę w kwocie 2.610,31 zł. W dniu 10 listopada 2010 r. wystawiony został dokument „analiza konta lokalu” za okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 października 2010 r. z którego wynika niedopłata w kwocie 3.493,77 zł. Dowód: analiza konta lokalu k. 5-8

Ze szczegółowego rozliczenia całkowitego wynika, że zadłużenie pozwanych wynika z niedopłaty za ogrzewanie.

Pismem z dnia 2 września 2010 r. pozwani nie uznali kwoty niedopłaty wykazanej w tym rozliczeniu. Podtrzymali żądanie zweryfikowania kwoty rozliczenia za ogrzewanie w sezonie 2008/2009 i anulowania naliczonej za tamten okres kwoty do nadpłacenia oraz naliczonych od tej kwoty odsetek.

Pismem z dnia 10 listopada 2010 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 3.493,77 zł.

B. L. wykonał na zlecenie pozwanych szacunkowe obliczenie strat ciepła mieszkania.

Pismem z dnia 6 września 2009 r. pozwani reklamowali rozliczenia za ogrzewanie mieszkania wskazując, że domagają się obciążenia za ciepło proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku w kwocie 1.741,75 zł.

Powód w odpowiedzi na reklamację wskazał, że rozliczenie kosztów zużycia energii cieplnej zostało sporządzone prawidłowo, w oparciu o dokonany odczyt drogą radiową. Wynik rozliczenia kosztów ogrzewania za okres od 1 lipca 2008 r. do 30 czerwca 2009 r. pozostaje bez zmian.

Pismem z dnia 2 września 2010 r. pozwani ponownie reklamowali prawidłowość obliczeń dostarczanego ciepła do mieszkania.

Pozwany J. K. wykonał badanie emisji ciepła z grzejników w mieszkaniu przy ul. (...) w B..

W okresie od 1 lipca 2009 r. do 30 czerwca 2010 r. pozwani wpłacili zaliczki w kwocie 3.405,99 zł, a w okresie od 1 lipca 2008 r. do 30 czerwca 2009 r. w kwocie 3.177,48 zł.

Powód korzysta z urządzenia elektroniczny podzielnik kosztów ogrzewania D. I..

Powód przeprowadzał przeglądy okresowe sprawdzenia stanu sprawności technicznej elementów i wartości użytkowej budynków w zasobach Spółdzielni.

Z Regulaminu rozliczania kosztów (...) Zasobami Mieszkaniowymi i lokalami stanowiącymi mienie innych osób, oraz ustalania opłat za użytkowanie lokali i (...) Spółdzielni Mieszkaniowej wynika, że lokale obciąża się opłatami odpowiadającymi wydatkom ponoszonym przez Spółdzielnię. W Spółdzielni obowiązują opłaty za lokale składające się z: opłaty podstawowej, kosztów eksploatacyjnych, dostawy wody i odprowadzania ścieków, centralnego ogrzewania, podgrzewania wody do celów użytkowych, korzystania z dźwigów osobowych, dostawy gazu sieciowego.

Pismem z dnia 16 października 2009 r. powód informował pozwanych, że wyraża zgodę na obniżenie zaliczki na centralne ogrzewanie do wysokości 3,20 zł/m /m-c, co stanowić będzie równowartość 290,18 zł miesięcznie.

Strony prowadziły dalszą korespondencję dotyczącą prawidłowości naliczania opłat za ogrzewanie.

Powódka wprowadzała zmiany do regulaminu rozliczania kosztów (...) Zasobami Mieszkaniowymi i lokalami stanowiącymi mienie innych osób oraz ustalania opłat za użytkowanie lokali.

Powódka miała zawartą umowę sprzedaży ciepła z (...) Sp. z o.o. która wystawiała z tego tytułu faktury.

Powód korzysta z elektronicznego podzielnika kosztów ogrzewania doprimo III radio, wraz z przynależnym systemem rozliczeniowym.

W 2008 roku (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa zdecydowała się na wprowadzenie elektronicznych podzielników ciepła celem rozliczenia członków. Odczyty tych podzielników można było uzyskać z klatki schodowej bez wchodzenia do mieszkań. Zasady działania tych podzielników zostały wcześniej wyjaśnione. Podzielniki zliczają jednostki, których ilość uzależniona jest od zakresu korzystania z ciepła przez użytkowników. Spółdzielnia zgodnie z prawem energetycznym rozdziela jedynie koszty dostarczonej energii cieplnej pomiędzy użytkowników. Powódka wprowadziła współczynniki LAW które określają współczynniki redukujące do poszczególnych mieszkań, w zależności od położenia w bryle budynku. Do rozliczenia ciepła na poszczególnych użytkowników przyjęty został regulamin, który określa szczegółowe zasady.

Rozliczenie będące przedmiotem postępowania zostało dokonane na podstawie regulaminu obowiązującego w danym okresie grzewczym.

W biuletynach powódka poucza członków, aby wietrzenie odbywało się w sposób intensywny i krótkotrwały przy zakreconym kaloryferze. Przy montowaniu podzielników była dostarczana ulotka mieszkańcom, w której informowaliśmy jaki jest sposób ich działania i konsekwencje.

Rozliczenia za dostarczone powodowi ciepło dokonuje firma (...). Powódka raz w roku podaje firmie (...) koszty ciepła jakie poniosła w związku z ogrzewaniem w poszczególnym budynku. I. dostaje informacje dotyczące konkretnych kwot, faktycznie zaś ich wysokość jest ustalana w oparciu o odczyty liczników ilości dostarczonego ciepła do poszczególnych budynków. W mieszkaniach lokatorów zamontowane są podzielniki kosztów, na podstawie których przeprowadzane są rozliczenia. Podzielniki ciepła zamontowane są na grzejnikach mieszkania z wyłączeniem grzejnika

łazienkowego. Podzielniki funkcjonują w oparciu o polską normę nr 834, są to urządzenia dwuczujnikowe, mają dwa czujniki temperatury: grzejnika i otoczenia. Na podstawie różnicy temperatur między tymi dwoma czujnikami obliczana jest ilość zużycia ciepła w jednostkach umownych służących do rozliczenia, nie są to dzule ani też inne jednostki ciepła. Rozliczenie składa się z dwóch składników jedna właśnie oparta jest na odczytach podzielników, a jedna część uzależniona jest od metrażu lokalu. Regulamin rozliczenia ciepła w spółdzielni dzieli opłatę na dwie części, jedna zależna od wskazań podzielników wydzielona jest również opłata na ogrzewanie części wspólnych - klatek schodowych, korytarzy oraz łazienek, które nie są opomiarowane. I. dokonuje odczytów z wszystkich podzielników, dla każdego podzielnika przypisany jest odpowiedni współczynnik przeliczeniowy uwzględniający charakterystykę cieplną grzejnika tj. wydajność ciepła, materiał z którego jest zrobiony, dokonany odczyt przemnażany jest przez ten współczynnik przeliczeniowy uwzględniający charakterystykę cieplną grzejnika. Każdy lokal zależnie od położenia budynku ma swój współczynnik. Największy wpływ na ilość zużytego ciepła ma gospodarowanie ciepłem przez poszczególnych lokatorów tzn zakręcanie i odkręcanie zaworów w mieszkaniu na grzejnikach. Pozwani pisali do firmy (...) reklamacje, dokonywali również kontroli podzielników, nie stwierdzono nieprawidłowości w mieszkaniu pozwanych.

Nie jest możliwe opomiarowanie dopływu ciepła do poszczególnych mieszkań, można to jedynie zrobić co do poboru ciepła do całego bloku, do poszczególnego mieszkania można jedynie przypisać ilość energii.

Opłata którą uiszczają spółdzielcy dotyczy ciepła wyemitowanego przez grzejniki, nie jest to opłata wyemitowana przez pion. Za ciepło wyemitowane przez pion spółdzielcy płacą w części stałej zależnej od powierzchni mieszkania. W okresie, który jest przedmiotem sprawy, opłata zmienna wynosiła 80% kosztów ogrzewania. Jeżeli odczyt podzielnika ciepła w jednym roku był znacznie wyższy niż następnym, oznacza to, że zużycie ciepła w tym następnym roku było znacznie niższe, jeśli chodzi o mieszkanie pozwanego.

Z opinii Instytutu (...) ze stycznia 2013 r. wynika, że rozliczenie zużycia ciepła w lokalu pozwanych dokonano zgodnie z obowiązującym regulaminem Spółdzielni. Wykonano je zatem prawidłowo, choć można też uznać, że niekorzystnie dla pozwanych. Oznaczać to może, że niekorzystnie dla części lokatorów budynku, czy członków Spółdzielni sformułowany został regulamin rozliczeń kosztów ogrzewania, na co jednak bezpośrednio nie ma wpływu lokator czy członek spółdzielni. Są jednak również lokatorzy budynku czy członkowie spółdzielni dla których te zasady są korzystniejsze niż metody uśredniające całkowity koszt ogrzewania budynku na mieszkania.

Zastosowana przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową metoda podziału kosztów pomiędzy mieszkańców budynku przy ul. (...) w świetle regulaminu oraz procedury działania firmy (...) jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa energetycznego oraz polskimi normami w tym zakresie.

Na podstawie odczytu jednostek w podzielniku nie jest możliwe ustalenie wielkości zużycia ciepła w poszczególnych mieszkaniach - w tym w szczególności w mieszkaniach pozwanych w okresach grzewczych 2008/2009 oraz 2009/2010. Co najwyżej można przypuszczać, że w tym mieszkaniu przez okres sezonu grzewczego nie były zakręcone (całkowicie) zawory przygrzejnikowe, a lokatorzy mieszkania nie powodowali w ten sposób nadmiernego wychładzania mieszkania i tej części bryły budynku.

Metoda podziału kosztów pomiędzy mieszkańców budynku może w przypadku lokalu pozwanych prowadzić do znacznego obciążenia kosztami zużycia ciepła. Nie jest jednak możliwe do stwierdzenia, że koszty te byłyby nieadekwatne do faktycznych kosztów ogrzewania takiego lokalu w sezonie grzewczym.

Nie jest możliwe wyliczenie jakie było faktyczne zużycie i koszt jej dostarczenia, a co za tym idzie, jakie były rzeczywiste koszty ogrzewania tylko lokalu pozwanych. Zarządca budynku znał jedynie koszt ogrzewania całości budynku, co jest cechą budownictwa wielorodzinnego i wielolokalowego. Koszt ten dzielony jest na poszczególne lokale, a konkretny algorytm tego podziału określa regulamin rozliczeń. (...) ten w rzeczywistości ustala partycypację poszczególnych lokatorów w koszcie ogrzewania budynku, a nie koszt ogrzania danego lokalu. Pomimo braku w aktach sprawy szczegółowej charakterystyki podzielników kosztów zamontowanych w mieszkaniu pozwanych, na podstawie ogólnodostępnych materiałów informacyjnych można uznać, że są one zgodne z polską normą. Podstawą zaistniałego

sporu jest sposób rozliczania ciepła za pomocą podzielników kosztów. Zakwestionowana została przez pozwanych zarówno korelacja pomiędzy kosztami ogrzewania ponoszonymi przez lokatora pojedynczego mieszkania w budynku wielolokalowym a rzeczywiście zużywanym ciepłem na jego ogrzewanie, jak i dokładność tego typu rozliczeń.

Metoda ta jest jednak analogiczna jak rozliczenie ryczałtowe w oparciu o średni koszt ogrzewania 1 m², z tą różnicą, że skłania mieszkańców do racjonalizacji zużycia ciepła i tym samym całościowo redukuje koszty ogrzewania budynku. W takim systemie należy się liczyć zarówno z brakiem obserwowania zakręcania zaworów grzejnikowych jak i intensywnym wietrzeniem pomieszczeń. W efekcie może nastąpić duży wzrost kosztu ogrzewania budynku jako całości i choć udział poszczególnych mieszkań w tych kosztach się wyrówna, to nie oznacza, że opłata za ogrzewanie w tych mieszkaniach, w których obecnie jest ona duża ulegnie ona redukcji. Ponieważ metoda stosowana przez powoda jest dopuszczona w Polsce, nie można kwestionować jej istoty i wynikających z niej niedokładności czy nieproporcjonalnego rozłożenia na poszczególnych lokatorów całkowitych kosztów ogrzewania, które są ponoszone przez zarządcę/właściciela budynku wobec przedsiębiorstwa energetycznego dostarczającego ciepło. Pozwani sugerują rozliczenie kosztów ogrzewania ich lokalu w oparciu o średni koszt ogrzewania 1 m². Takiego sposobu rozliczenia nie przewiduje stosowany przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową regulamin.

Pozwani argumentując odmowę zapłaty za ogrzewanie w wysokości naliczonej zgodnie z regulaminem rozliczeń sugerują w pozwie wzajemnym zastosowanie do rozliczenia kosztów ogrzewania ich lokalu metody w oparciu o średni koszt ogrzewania 1 m². Gdyby jednak został zastosowany taki sposób rozliczenia kosztów ogrzewania, byłby on niezgodny z obowiązującym regulaminem rozliczeń i na dodatek zastosowany wyłącznie dla mieszkania pozwanych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie przedłożonych do akt dokumentów, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana oraz na podstawie zeznań świadków i opinii instytutu. Sąd I instancji co do zasady w całości dał wiarę świadkom zeznającym w sprawie. Strony nie kwestionowały prawidłowości wyliczeń kosztów ogrzewania. Pozwani nie kwestionowali sposobu wyliczenia tych kosztów. Świadkowie potwierdzili sposób dokonywania obliczeń, sposobu montowania podzielników ciepła, zasad na podstawie których obliczane są koszty ogrzewania.

Sąd niższej instancji oparł się również na opinii Instytutu (...). Opinia Instytutu sporządzona została w oparciu o zlecenie Sądu, wyczerpująco i dokładnie odpowiadała na zadane przez Sąd pytania. Przygotowaniem opinii zajmowali się naukowcy posiadający bogate doświadczenia w zakresie instalacji wewnętrznych, wentylacji, klimatyzacji, ogrzewnictwa, ciepłownictwa i wymiany ciepła. Biegli w sposób rzetelny odpowiedzieli na pytania, podtrzymując swoją opinię w opiniach uzupełniających. Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego uznając iż strona pozwana nie wykazała aby sporządzona opinia była nieprzydatna w sprawie i została sporządzona w sposób nierzetelny, bowiem prowadziłyby to do niepotrzebnego przedłużenia postępowania. Z reguły w przypadku sporządzania przez biegłego opinii na potrzeby toczącego się postępowania któraś ze stron jest niezadowolona z jej wniosków. Nie stanowi to jednak podstawy do wyznaczania kolejnego biegłego, który sporządzi opinię zgodną z oczekiwaniem strony .

Opinie złożone przez pozwanych, a sporządzone przez B. L. nie mogą być brane pod uwagę jako opinie biegłego, bowiem opinia ta stanowi dokument prywatny, zatem zgodnie z dyspozycją art. 245 kpc. stanowi wyłącznie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że nie może być traktowana jako dowód w postępowaniu opinia biegłego/rzeczoznawcy (w tym również biegłego stałego), sporządzona na polecenie strony i złożona do akt sądowych. Opinią biegłego jest wyłącznie opinia sporządzona przez osobę wyznaczoną przez sąd (zob. uzasadnienie orzeczenie SN z dnia 10 grudnia 1998 r., I CKN 922/97, niepubl.). Sąd Rejonowy dał również wiarę zeznaniom P. S. słuchanego za stronę powodową uznając że mają one oparcie w dokumentach, logicznie uzupełniając informacje w nich zawarte. Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom pozwanego co do faktów , nie dzieląc jego ocen co do prawidłowości i zgodności z prawem energetycznym istniejącego w spółdzielni systemu rozliczenia, jako sprzecznego z ustaleniami biegłych których opinie Sąd podzielił.

Sąd Rejonowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego przyjął, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Natomiast powództwo wzajemne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Znajduje ono swoje oparcie w treści art. 4 ust 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych zgodnie z którym członkowie spółdzielni będący właścicielami lokali są obowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem ich lokali, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości wspólnych, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu.

Pozwani posiadając status członka powodowej spółdzielni mieszkaniowej zobowiązani byli do uiszczania opłat o których mowa powyżej. Ze swego obowiązku nie wywiązywali się w sposób należyty. Obrona pozwanych przed żądaniem pozwu okazała się bezskuteczna. Pozwani będąc członkami spółdzielni mieli świadomość konieczności ponoszenia opłat, których zasady obliczenia regulują statut oraz regulaminy uchwalone i zatwierdzone przez Zarząd i Radę Nadzorczą Spółdzielni. W toku przeprowadzonego postępowania ustalono, że zasady naliczania kosztów ogrzewania dokonywane są w oparciu o regulamin i są zgodne z prawem. Fakt, że pozwani chcieliby, aby koszty ogrzewania były naliczane w inny sposób nie może stanowić podstawy odmowy zapłaty za naliczone w sposób prawidłowy koszty ogrzewania. Pozwani nie mają możliwości ustalenia zasad wedle których powódka winna naliczać koszty ogrzewania. Członkowie spółdzielni mają możliwość wpływania na treść regulaminu poprzez wnoszenie stosownych środków odwoławczych w toku postępowania wewnątrzspółdzielczego jak i zaskarżanie uchwał na drodze sądowej. Przedmiotem badania w postępowaniu o zapłatę może być jedynie okoliczność, czy dokonane rozliczenia zgodne są z obowiązującym regulaminem, oraz czy przepisy te zgodne są z obowiązującym prawem i nie krzywdzą w sposób rażący. Istotnym w sprawie jest to, że pozwani przyznali, iż nie kwestionują wyliczeń dokonanych przez powódkę, a kwestionują zasadę na podstawie której tych wyliczeń się dokonuje. Z opinii Instytutu wynika, że powódka w sposób prawidłowy dokonywała obliczeń w oparciu o regulamin, zgodny z obowiązującym prawem energetycznym, będący aktem prawa wewnątrzspółdzielczego którego pozwani nie zakwestionowali skutecznie.

Z tego też względu powództwo zostało w całości uwzględnione.

Powództwo wzajemne nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem skoro powódka w sposób prawidłowy dokonywała obliczeń kosztów ogrzewania, to nie było podstaw do przyjęcia, że pozwani dokonali nadpłaty kosztów ogrzewania. Propozycja rozliczenia kosztów ogrzewania ich mieszkania w oparciu o powierzchnię lokalu byłoby sprzeczne z regulaminem rozliczania kosztów ogrzewania, oznaczałoby także konieczność obciążenia tymi kosztami innych mieszkańców budynku, do czego brak podstaw.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Apelację w całości od tego wyroku wnieśli pozwani – powodowie wzajemni, którzy zarzucili orzeczeniu:

1. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego, a to:

a) naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy i dowolny oraz brak jego wszechstronnego rozważenia, w szczególności poprzez oparcie rozstrzygnięcia w sprawie na wewnętrznie sprzecznych i kwestionowanych przez skarżących opiniach Instytutu (...) i całkowicie nieuprawnione uznanie, iż rozliczenie zużycia ciepła przez mieszkanie pozwanych, w okresie objętym postępowaniem, dokonało się zgodnie z przepisem art. 45a ust. 9 ustawy Prawo energetyczne, a więc „w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie ...” oraz zgodnie z zasadą zawartą w Regulaminie Spółdzielni, zobowiązującą ją do ustalania opłat w ten sam sposób - i w konsekwencji zasądzenie dochodzonej przez powódkę kwoty i oddalenie powództwa wzajemnego - podczas gdy przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż stosowana przez Spółdzielnię metoda prowadzi do wyliczenia zużycia ciepła przez poszczególne lokale budynku w sposób oczywiście niezgodny z rzeczywistością, bowiem z niekwestionowanych i zaliczonych w poczet dowodów w nin. sprawie danych przekazanych przez Spółdzielnię, wynikają niewiarygodne

dysproporcje w ilości zużytego ciepła w przeliczeniu na jednostkę powierzchni innych lokali w budynku, którego dotyczy sprawa, gdyż zużycie ciepła przez lokal pozwanych jest większe nawet 1000 razy niż innych lokali;

b)

naruszenie przepisu art. 227 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc poprzez niewłaściwą, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz bezkrytyczną ocenę opinii i opinii uzupełniającej Instytutu (...), a to uznanie, że zostały sporządzone w sposób rzetelny, podczas gdy z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zarzutów do opinii Instytutu wynika, że zawierają one szereg sprzeczności oraz niejasności, są niekompletne gdyż biegli w sposób bezpodstawny uchylili się od wyliczenia, nawet w sposób szacunkowy, faktycznej ilości ciepła zużytego przez lokal pozwanych - twierdząc, iż jest to niemożliwe, podczas gdy z opinii innych biegłych sądowych, w sprawach o podobnych bądź tożsamyh stanach faktycznych wynika, iż takie obliczenia są możliwe do sporządzenia - tym samym nie mogły stanowić oparcia dla wydania wyroku w niniejszym postępowaniu;

c)

naruszenie art. 227 kpc w związku z 278 § 1 kpc poprzez nieuwzględnienie wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, w celu uzyskania dodatkowej opinii, a konkretnie obliczenia ilości faktycznie zużywanego ciepła przez pozwanych, podczas gdy z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, przedłożonych przez pozwanych ich własnych wyliczeń, opinii prywatnych, wynikała oczywista konieczność jej uzyskania, a z przytoczonych przez skarżących uzasadnień z rozstrzygnięć sądów zapadłych w podobnych sprawach, zawierających obszernie wypowiedzi biegłych - możliwość jej sporządzenia, a więc dokonania żądanych przez Sąd obliczeń -nawet w formie szacunkowej.

Mając powyższe na uwadze skarżący wnieśli o:

1.

zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa oraz uwzględnienie powództwa wzajemnego, po uprzednim przeprowadzeniu dowodu w postaci dodatkowej opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa, której przedmiotem będzie obliczenie, choćby w sposób szacunkowy, rzeczywistej ilości ciepła zużytego przez lokal pozwanych w okresie objętym żądaniami pozwów;

2.

zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód – pozwany wzajemny wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanych – powodów wzajemnych kosztów postępowania apelacyjnego.

Identyczne stanowisko procesowe zajął interwenient uboczny – (...) spółka z o.o. w K., który wstąpił do sprawy po stronie powoda – pozwanego wzajemnego na etapie postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się w przeważającej części zasadna.

Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233§ 1 kpc wymaga wskazania konkretnych wad rozumowania Sądu w postaci niezgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego bądź prawidłowego kojarzenia faktów. Ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) wyznaczone są zatem wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98 OSNP 2000/17/655). W ocenie Sądu Okręgowego, prawidłowa ocena wniosków wysuniętych z opinii biegłych sądowych M. A. i P. R., który to dowód (k. 990-991) został dopuszczony przez Sąd Okręgowy na etapie postępowania apelacyjnego (sąd odwoławczy uwzględnił tym samym zarzut naruszenia art. 227

kpc w zw. z art. 278§1 kpc zawarty w ppkt. 1 c) apelacji) doprowadziła do jednoznacznej konkluzji, że stosowana przez powoda – pozwanego wzajemnego metoda ustalania kosztów zużytego ciepła dla mieszkania pozwanych nie odpowiadała wymogom art. 45 a ust. 9 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne (Dz.U.2012.1059 j.t. z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego dokonuje wyboru metody rozliczania całkowitych kosztów zakupu ciepła na poszczególne lokale mieszkalne i użytkowe w tym budynku, tak aby wybrana metoda, uwzględniając współczynniki wyrównawcze zużycia ciepła na ogrzewanie, wynikające z położenia lokalu w bryle budynku przy jednoczesnym zachowaniu prawidłowych warunków eksploatacji budynku określonych w odrębnych przepisach, stymulowała energooszczędne zachowania oraz zapewniała ustalanie opłat, o których mowa w ust. 4, w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej. Analiza przywołanej normy wskazuje, że wybrana przez właściciela lub zarządcę budynku wielolokalowego metoda rozliczania całkowitych kosztów zakupu ciepła na poszczególne lokale mieszkalne i użytkowe w tym budynku ma zmierzać do jednoczesnej realizacji dwóch celów. Po pierwsze, ma za zadanie stymulowanie energooszczędnego zachowania mieszkańców lub użytkowników, a po drugie ma zmierzać do zagwarantowania (na ile to jest oczywiście możliwe na przykładzie konkretnego budynku wielomieszkaniowego) takiego ustalenia opłat, które zapewniają pokrycie ponoszonych przez odbiorcę kosztów zakupu ciepła, w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej. Zatem ustawodawca dąży do zapewnienia, aby rachunki za dostarczone ciepło do danego lokalu odpowiadały jego rzeczywistemu zużyciu przez mieszkańców tego lokalu. Sąd Okręgowy zdaje sobie sprawę, że w przypadku budynku wielolokalowego, takiego jak w niniejszym przypadku, o odmiennym usytuowaniu poszczególnych lokali w bryle budynku, zróżnicowanej ich powierzchni, itp. dokładne przypisanie danemu lokalowi mieszkalnemu poziomemu zużycia ciepła (a tym samym kosztów) na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej nie jest i nie będzie możliwe przy zastosowaniu najdoskonalszej metody, jednakże nie oznaczało to, że przy ustalaniu należności za ogrzewanie należało opierać się w sposób bezkrytyczny wyłącznie na odczytach urządzeń technicznych, jakimi są podzielniki ciepła, które to dane umowne, przy wykorzystaniu algorytmu ustalonego w Regulaminie Spółdzielni, następnie były przeliczane na ostateczny koszt ciepła przypisywany danemu lokalowi, nawet pomimo tego, że jak wskazali to biegli M. A. i P. R. w opinii z dnia 11.05.2015r. (s. 8) podzielniki zostały rozmieszczone w lokalach w sposób prawidłowy, w odpowiedniej ilości i we właściwych miejscach.

Natomiast bez wątpienia stosowany w spornych okresach grzewczych (lata 2008/2009 i 2009/2010) algorytm rozliczania kosztów zużycia ciepła na poszczególne lokale mieszkalne prowadzi do absurdalnych dysproporcji pomiędzy poszczególnymi lokalami w zakresie przypisanych im kosztów zużycia ciepła (dotyczy to w szczególności lokalu pozwanych – powodów wzajemnych), które to dysproporcje nie są do pogodzenia nie tylko z zasadami wiedzy, co wykazało postępowanie dowodowe prowadzone na etapie postępowania apelacyjnego, lecz również z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Dziwi zatem postawa biegłych dopuszczonych na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym, iż z jednej strony dostrzegli, że dla części lokatorów przyjęte zasady rozliczenia kosztów co są niekorzystne, natomiast dla części wręcz przeciwnie, a pomimo tego uchylili się od próby wyliczenia rzeczywistych kosztów ogrzewania lokalu pozwanych, co w ocenie Sądu Okręgowego zostało wyeliminowane na etapie postępowania apelacyjnego.

Nie można bowiem zaakceptować faktu, że wartość zużycia energii cieplnej na cele grzewcze lokalu nr (...) (należących do pozwanych – powodów wzajemnych) była odpowiednio pięciokrotnie (!) i o około trzykrotnie razy większa w stosunku do średniego wskaźnika zapotrzebowania na energię cieplną całego budynku (zob. wykres nr 1 zawarty w opinii uzupełniającej biegłych sądowych M. A. i P. R. z dnia 11.05.2015r.,s. 5), czego zarówno powód – pozwany wzajemny i interwenient uboczny nie zdołali zakwestionować w toku całego postępowania apelacyjnego, koncentrując się na innych zagadnieniach, - które w ocenie Sądu Okręgowego, popartych szeregiem wyjaśnień biegłych zawartych w pismach, ustosunkowujących się do zarzutów, - nie miały decydującego znaczenia.

Mianowicie Sąd Okręgowy przy ocenie całokształtu materiału dowodowego stanął na zasadniczym stanowisku, że należało skoncentrować się na głównych wnioskach opinii, a nie na poszczególnych cząstkowych zagadnieniach poruszanych w zarzutach Spółdzielni i interwenienta ubocznego i wokół nich, w oderwaniu od głównych spostrzeżeń, koncentrować zasadniczy tok procesu.

Powracając do oceny opinii biegłych z dnia 11.05.2015r., podnieść należało, że również wskaźniki zapotrzebowania na ciepło dla poszczególnych lokali w budynku w sezonie grzewczym 2008-2009 oraz 2009-2010 wyznaczone w oparciu o wskazania podzielników wskazywały, że część lokali wykazuje, że zużywała energię użytkową na poziomie standardów budynków NF 15 (domy pasywne o zapotrzebowaniu na energię użytkową do ogrzewania i wentylacji (EUco) na poziomie 15 kWh/(m²*rok) lub mniej – źródło: <http://www.kape.gov.pl>) i NF 40 (domy energooszczędne) wynoszące odpowiednio 15 i 40 kWh/(m²*rok), co przecież jest nieprawdopodobne, uwzględniając chociażby w jakich latach został wzniesiony przedmiotowy budynek, z jakich materiałów został wykonany i w jaki sposób została przeprowadzona termomodernizacja. Natomiast w przypadku lokalu nr (...) odpowiednio w sezonie grzewczym 2008-2009, miało dojść do zużycia energii do celów ogrzewania o wartości ponad 500 kWh/(m²*rok), a w sezonie 2009-2010 ok. 300 kWh/(m²*rok). (zob. wykres nr 2 zawarty w opinii uzupełniającej biegłych sądowych M. A. i P. R. z dnia 11.05.2015r., s. 6). Oba omówione porównania wskazują w sposób ewidentny, że przyjęty sposób rozliczenia nie może być zaaprobowany przez Sąd odwoławczy, gdyż w sposób jaskrawy krzywdzi pozwanych – powodów wzajemnych, powodując jednocześnie niedoszacowanie zużycia energia cieplnej przez inne lokale, co wprawdzie nie jest przedmiotem tego postępowania, ale wymaga zaznaczenia, aby uwypuklić rażące dysproporcje pomiędzy poziomem naliczenia opłat za dostarczone ciepło w stosunku do poszczególnych lokali. W tym miejscu wskazać należało, że Sąd Rejonowy również podziela stanowisko, że obowiązujący Regulamin rozliczania kosztów c.o. nie może krzywdzić w sposób ewidentny pozwanych – powodów wzajemnych.

Tego rzędu zaobserwowane przez biegłych sądowych z Politechniki B. różnice w odnotowanym zużyciu energii cieplnej pomiędzy lokalami, do kategorii których zalicza się lokal pozwanych – powodów wzajemnych, a lokalami o minimalnym poziomie zużycia energii cieplnej, nie mogły zostać zaakceptowane przez sąd apelacyjny, nawet przy założeniu, że powodowi – pozwanemu wzajemnemu nie można było zarzucić błędów proceduralnych związanych z wyborem i zastosowaniem konkretnej metody wyliczania kosztów zużycia energii cieplnej przez poszczególne lokale, przy wykorzystaniu metody dostarczonej przez interwenienta ubocznego. (Dlatego też wskazane przez interwenienta zarzuty zawarte w piśmie z dnia 7.03.2016r. odnoszące się do zastosowania przez biegłych aktualnych wytycznych, norm i aktualnej wiedzy do badania stanu faktycznego, w którym te normy, wytyczne, czy też poziom wiedzy nie były jeszcze znane nie miały decydującego znaczenia).

Zgodzić się bowiem należało ze stanowiskiem biegłych sądowych, że metoda ta została zastosowana bez zastosowania niezbędnych wskaźników korygujących, nie uwzględniała specyfiki budynku, a w szczególności położenia niektórych lokali, w tym pozwanych – powodów wzajemnych w bryle obiektu, nie była poddawana (metoda) krytycznej analizie w trakcie jej stosowania. Jednym słowem została przeniesiona na polski grunt, z doświadczeń niemieckich, bez uwzględnienia miejscowej specyfiki.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do zastosowanej metody rozliczeń lokali znajdujących się w omawianym budynku, to zasadniczo zbyt rażące dysproporcje w obciążeniach poszczególnych indywidualnych odbiorców wynikały z zastosowania niewłaściwych wartości współczynników korygujących c_{obrI} , które są nieaktualne w niniejszym przypadku, gdyż dotyczą budynków o kształcie prostopadłościanu, a w niniejszym przypadku blok ma bardzo skomplikowaną bryłę, a na dodatek mieszkanie pozwanych – powodów wzajemnych położone jest na parterze i zwrócone jest na trzy strony świata. W tym przypadku w ocenie biegłych M. A. i P. R. rozliczenie, które w sposób prawidłowy uwzględniałoby faktyczne zużycie ciepła winno zostać przeprowadzone przede wszystkim w oparciu o współczynnik wyznaczony ze strat ciepła przy wykorzystaniu danych, a także wzorów zaprezentowanych na s. 4, 8-9 opinii z dnia 11.05.2015r., co znalazło pełne odzwierciedlenie w obliczeniach zawartych w załącznikach nr 1-1a i 2-2a wykonanych przy pomocy arkusza kalkulacyjnego.

Zasadnicze zagadnienie zatem brzmi, czy powód – pozwany wzajemny lub interwenient uboczny zdołał w sposób skuteczny zakwestionować zaproponowaną przez biegłych sądowych metodologię prawidłowego rozliczenia kosztów, jakie powinni ponieść pozwani – powodowie wzajemni w sezonie 2008/2009 i 2009/2010. W ocenie sądu odwoławczego taka sytuacja nie miała miejsca.

Sąd Okręgowy zaaprobował zatem przyjętą przez biegłych sądowych M. A. i P. R. metodę polegającą na jednoczesnym wyliczeniu kosztów zużycia energii cieplnej w odniesieniu do wszystkich pozostałych lokali mieszkalnych, gdyż tylko w takiej sytuacji, obliczenia mogą zyskać walor porównawczy, a jednocześnie mogą być poddane krytycznej analizie pod względem rachunkowym. Jednocześnie zauważyć należało, że miarodajne dla niniejszego sporu jest wyłącznie ustalenie prawidłowych kosztów zużycia energii cieplnej dla lokalu należącego do pozwanych – powodów wzajemnych. Jednak, co zostało już podkreślone właściwe ustalenie kosztów zużycia energii cieplnej lokalu mieszkalnego pozwanych – powodów wzajemnych nie mogło odbyć się w próżni, ze względu na konieczność weryfikacji zastosowanej przez biegłych metody ustalenia kosztów zużycia energii cieplnej odpowiadającej treści normy art. 45 a ust. 9 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne w stosunku do pozostałych lokali i całego budynku.

Sąd Okręgowy przystąpił również do analizy podniesionych w toku dalszego postępowania zarzutów do opinii odnoszących się przede wszystkim do ustalenia, czy powód – pozwany wzajemny lub interwenient uboczny zdołał skutecznie podważyć pod względem metodologicznym lub rachunkowym sposób wyliczenia kosztów zużycia energii cieplnej zaprezentowaną w pisemnej opinii z dnia 11.05.2015r.. W tym miejscu należało przywołać wypowiedzi orzecznictwa Sądu Najwyższego odnoszące się do oceny opinii biegłych sądowych. Mianowicie, w sytuacji gdy opinie biegłych nie pokrywają się ze sobą, obowiązkiem sądu orzekającego jest wyjaśnienie przyczyn rozbieżności wyrażanych przez biegłych poglądów. Jednakże kontrola uzyskanych opinii należy do sądu i nawet w przypadku utrzymujących się nadal rozbieżności, sąd może przerwać polemikę między biegłymi. (zob. wyrok Sygn. akt I CK 587/04). Opinia biegłego, która nie przekonała sądu nie może być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana w całości bądź co do wniosków, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną, a więc bez dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innego biegłego. Sąd może dokonać oceny dowodu z opinii biegłego, jak każdego innego dowodu, jednak nie może w miejsce wniosków biegłego wprowadzać własnych twierdzeń, wymagających wiadomości specjalnych. Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych, gdy zachodzi taka potrzeba, a w szczególności, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona czy nieweryfikowalna. Odrzucając opinię biegłego i polemizując z jego wnioskami w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego Sąd narusza art. 278, art. 286 oraz art. 233 § 1 k.p.c. (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2005 r. II UK 124/04, niepubl., z dnia 7 lipca 2005 r. II UK 277/04, OSNP z 2006 r., nr 5-6, poz.97, z dnia 26 października 2006 r. I CSK 166/06, z dnia 17 grudnia 2008 r. I UK 133/08, z dnia 20 stycznia 2009 r. II CSK 229/08, z dnia 14 maja 2009 r. II UK 211/08, z dnia, z dnia 19 sierpnia 2009 r. III CSK 7/09 i z dnia 27 lipca 2010 r. II CSK 119/10, niepubl.). (zob. wyrok Sygn. akt III CSK 243/12). Nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, czy też instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, LEX nr 533130). (zob. wyrok Sygn. akt V CSK 254/14)

Gdy opinia jest oczywista, nie zawiera skomplikowanych ocen ani rozważań na wysokim stopniu abstrakcji, sąd, w ramach zastrzeżonej dla niego swobody, decyduje, czy ma możliwość oceny dowodu w sposób pełny i wszechstronny, czy jest w stanie prześledzić jego wyniki oraz - mimo braku wiadomości specjalnych - ocenić rozumowanie, które doprowadziło biegłego do wydania opinii (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1999 r., II UKN 273/99, OSNP 2001/8/284; wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, nie publ.; uzasadnienie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 kwietnia 2009 r., I ACa 78/09, nie publ.).

Zgodnie z art. 286 k.p.c., sąd może - w razie potrzeby - zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. W świetle tego unormowania, sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli

zachodzi taka potrzeba, a więc w szczególności wtedy, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna. W judykaturze utrwalił się pogląd, iż sąd nie jest zobowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnego biegłego, czy też opinii instytutu tylko z tej przyczyny, że dotychczasowa opinia była dla strony niekorzystna (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008, nr 11, poz.123; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, nie publ. i z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 296/13, nie publ.). (zob. wyrok SN z dnia 21.05.2014r. Sygn. akt II CSK 441/13).

Poddając analizie zarówno zgłoszone przez strony zarzuty do pisemnej opinii biegłych z dnia 11.05.2015r. zawarte zarówno w pismach procesowych, pytaniach zadanych biegłym w toku rozprawy w dniu 12.11.2015r., czy też wnioskach o wyłącznie biegłych zwrócić należało uwagę, że biegli sądowi w piśmie z dnia 21.12.2015r. (k. 1271-1277), stanowiącym ich odpowiedź na zarządzenie Przewodniczącego z dnia 16.12.2015r. (k. 1264) w związku z wnioskiem powoda – pozwanego wzajemnego z dnia 10.12.2015r. o wyłączenie biegłych (k. 1256-1258) wskazali, że pytania interwenienta ubocznego zawarte w piśmie procesowym z dnia 11.11.2015r. (k. 1172-1177), czy w piśmie z dnia 19.11.2015r. (k. 1198-1201) nie zawierały istotnych pytań merytorycznych, a ponadto powód nie przedstawił dotychczas (tj. do dnia 21.12.2015r., k. 1271) innego (alternatywnego, tj. innego niż wynikający z żądania pozwu) sposobu rozliczenia należności za ogrzewanie, który by odpowiadał rzeczywistemu zużyciu ciepła (k. 1273). Nie można zaakceptować stanowiska powoda – pozwanego wzajemnego i interwenienta ubocznego, że taka metoda, stosowana przez powoda w kwestionowanych sezonach grzewczych, wprawdzie zgodna pod względem formalnym, z obowiązującymi normami i uregulowaniami Spółdzielni, ma zostać zaakceptowana przez sąd odwoławczy, skoro powoduje jawne i rażące dysproporcje w ponoszeniu kosztów energii cieplnej pomiędzy poszczególnymi członkami spółdzielni, które w rzeczywistości nie mogły mieć miejsca, a co obrazują w sposób przekonywujący wykresy nr 1 i 2 zawarte w pisemnej opinii biegłych M. A. i P. R. z dnia 11.05.2015r.. Tym samym przyjęć należało, że samo zastosowanie wyłącznie właściwych współczynników wyrównawczych zużycia ciepła za ogrzewanie, wynikających z położenia lokalu w bryle budynku, dla obliczenia prawidłowego zużycia ciepła lokalu pozwanych – powodów wzajemnych, czemu była poświęcona w dużej mierze opinia biegłych sądowych P. R. i M. A. z dnia 30.12.2014r. było niewystarczające. Zatem opinii z dnia 11.05.2015r. nie należało rozpatrywać jako całkowicie przeciwnego stanowiska biegłych w odniesieniu do opinii z dnia 30.12.2014r., lecz jako pogłębienie i rozwinięcie problematyki o kolejne aspekty sprawy, co spowodowało, że biegli doszli do ostatecznego wniosku, że zawyżenie należności za dostarczone ciepło nastąpiło w większym zakresie, niż wynikało to z tej opinii z dnia 30.12.2014r.. W konsekwencji ostateczne stanowisko biegłych nie było całkowicie odmienne, co bezpodstawnie zarzucał powód – pozwany wzajemny i interwenient uboczny. Jak bowiem wynikało z wniosku zawartego w opinii z dnia 30.12.2014r., biegli już wtedy stwierdzili, że zastosowanie wyłącznie niewłaściwych wartości współczynników wyrównawczych spowodowało zawyżenie należności obciążających pozwanych – powodów wzajemnych (k. 1026). Reasumując zasadnicze zapatrywanie biegłych, że doszło w niniejszym przypadku do zawyżenia opłat za ciepło było przez biegłych podtrzymywane w toku całego postępowania, tj. od chwili ich powołania przez sąd II instancji w charakterze biegłych sądowych.

Z wyjaśnień biegłych zawartych w piśmie z dnia 21.12.2015r. wynikało, że prawidłowy poziom zużycia energii cieplnej przez lokal pozwanych – powodów wzajemnych na podstawie opinii z dnia 11.05.2015r. został przeprowadzony w oparciu o wskazania podzielników, które zostały zbilansowane ze wskazaniem licznika ciepła i skorygowane do wskazań ciepłomierza. Wskutek skorygowania wartości odczytanych z podzielników biegli sądowi skorygowali obliczenia należności za centralne ogrzewanie lokalu pozwanych – powodów wzajemnych (k. 1273). W piśmie z dnia 8.01.2016r. biegli sądowi sprecyzowali, iż zastosowaną przez nich metodę można określić, jako metodę bilansowania (przy użyciu rachunku wyrównawczego opartego na arytmetyce, k. 1330) wskazań nagrzejnikowych urządzeń rejestrujących pobrane ciepło ze wskazaniem centralnego ogrzewania (k. 1306, 1307). Motywem zastosowania przez biegłych tej metody była rażąca dysproporcja zużycia ciepła przez właścicieli różnych lokali w tym samym budynku, wynosząca w skrajnych wypadkach nawet w stosunku 1 do 7 lub więcej (k. 1307).

W sytuacji, gdyby zastosować do obliczenia należności za ciepło wyłącznie w oparciu o metodę ryczałtową, co biegli zawarli na k. 1271-1272, to należność za sezon 2008/2009 wyniosłaby 1745zł, natomiast za sezon 2009/2010 – 2023,38zł.

Natomiast prawidłowa wartość zużytego ciepła przyjęta przez Sąd Okręgowy w oparciu o wyliczenia biegłych z politechniki B., w miejsce ustaleń Sądu Rejonowego, wyniosła w sezonie 2008/2009 – 2108,28zł, zaś w kolejnym sezonie – 2150,06zł.

W ocenie Sądu Okręgowego zarówno powód – pozwany wzajemny, jak i interwenient uboczny nie zakwestionowali: zastosowanej przez biegłych wiedzy wykorzystanej do obliczeń rzeczywistego zużycia ciepła na podstawie opinii z dnia 11.05.2015r.; zastosowanych w tej opinii współczynników i metody, jak i nie podważyli toku obliczeń zawartych w opinii przedstawionych w formie tabel i wzorów matematycznych (załącznik 1a i 2a) – k. 1275.

Jednocześnie wskazać należało, że żaden z dowodów przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania nie wskazywał, aby pozwani – powodowie wzajemni w sposób niewłaściwy użytkowali swoje mieszkanie, przyczyniając się w ten sposób do nadmiernego zużycia energii cieplnej. Taki dowód obciążał powoda – pozwanego wzajemnego i interwenient ubocznego zgodnie z art. 6 kc w zw. z art. 232 zd.1 kpc, z którego się nie wywiązali. Przede wszystkim powód – pozwany wzajemny, czy interwenient uboczny nie zakwestionował sposobu użytkowania mieszkania zaprezentowanego przez pozwanych – powodów zaprezentowany już w ich wezwaniu do zapłaty z dnia 06.09.2009r. do zwrotu nadpłaty (k. 52), z którego wynikało, że podczas nieobecności mieszkańców lokalu nr (...), grzejniki są przykręcane, a okna pozamykane.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski strony powodowej – pozwanego wzajemnego z dnia 17.01.2016r., 19.01.2016r. i 25.02.2016r. w przedmiocie zezwolenia na złożenie pisma przygotowawczego, gdyż aby sąd mógł ocenić, czy decyzja ta jest uzasadniona musi mieć możliwość zapoznania się z treścią pisma przygotowawczego, na złożenie którego ma wyrazić zgodę. W przeciwnym razie, rola sądy ograniczałaby się do udzielania zgody blankietowej, a przecież celem nowelizacji procedury cywilnej wprowadzonej do KPC na mocy ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 2 listopada 2011 r.) - Dz.U.2011.233.1381, która weszła w życie 2.05.2012r.. Tym niemniej art. 9 ust. 1 przywołanej powyżej ustawy stanowi, że „przepisy niniejszej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, z zastrzeżeniem ust. 2-7”. Wykładnia tego przepisu, prowadzi do wniosku, że również w postępowaniu apelacyjnym zastosowanie miały przepisy procedury cywilnej obowiązujące do dnia 2.05.2012r.. Tym samym pełnomocnik powoda – pozwanego wzajemnego nie musiał występować o wyrażenie zgody na złożenie pism przygotowawczych.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że brak było w sprawie podstaw do wyłączenia biegłych sądowych. Instytucja wyłączenia biegłego zmierza do wzmocnienia gwarancji obiektywności rozstrzygnięcia sprawy. Według art. 281 k.p.c. aż do ukończenia czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Przyczyną wyłączenia sędziego, a tym samym biegłego, na wniosek strony jest istnienie okoliczności tego rodzaju, że mogłaby ona wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Wystarczy jakakolwiek okoliczność, która może stać się uzasadnioną przyczyną wątpliwości, choćby u strony zgłaszającej wniosek o wyłączenie. Niemniej chodzi o wywołanie wątpliwości, która musi być w okolicznościach sprawy uzasadniona. (wyrok SN Sygn. akt III CSK 279/11). W niniejszym przypadku, sąd odwoławczy nie znalazł wystarczających podstaw, aby uznać wniosek powoda – pozwanego wzajemnego oraz interwenienta ubocznego za uzasadniony. Mianowicie, po pierwsze nie zostało wykazane, aby którykolwiek z biegłych był związany, czy to na płaszczyźnie zawodowej, czy osobistej z pozwanymi – powodami wzajemnymi. Wskazać ponadto należało, że biegli nie są zawodowo związani z jakąkolwiek placówką edukacyjną lub naukową działającą na terenie tutejszego okręgu sądu. Nie mają interesu, aby spór rozstrzygnął się na korzyść którejkolwiek ze stron. Nie można było zasadnie zarzucić biegłym, że zaprezentowali zasadnicze wyniki uzyskane na podstawie niniejszej sprawy, w pracy naukowej opublikowanej w postaci artykułu prasowego w czasopiśmie (...) (k. 1259-1262), gdyż w żaden sposób na podstawie tego artykułu nie można zindywidualizować ani stron sporu, ani położenia budynku mieszkalnego, którego spór dotyczy. Ponadto sąd nie ma uprawnienia, aby zakazać biegłym wykorzystania uzyskanej w toku działalności zawodowej wiedzy i

doświadczenia. Zgodzić się należało ze stanowiskiem zaprezentowanym przez pozwanych – powodów wzajemnych w piśmie procesowym z dnia 22.12.2015r. (k. 1280-1281), że podstawą do wyłączenia biegłych byłaby taka sytuacja, w której biegli zaprezentowaliby w artykule prasowym zgoda odmienne wnioski, niż w złożonych już opiniach sądowych. Zatem biegli w omawianym artykule prasowym nie uprzedzili swojego stanowiska w niniejszym procesie, lecz opracowali artykuł prasowy już po wydaniu w sprawie zasadniczych opinii, a ponadto na co zasadnie zwrócili uwagę biegli to nie oni, lecz gremium redakcyjne wskazanego periodyku decydowało, czy w ogóle, a jeżeli to kiedy ukaże się opracowanie naukowe biegłych.

Wbrew stanowisku stron wnioskujących o wyłączenie biegłych, biegli, w szczególności M. A. nie używali pod adresem pełnomocników powodów – pozwanych wzajemnych i interwenienta ubocznego obraźliwych, czy też uwłaczających określeń, dyskwalifikujących kompetencje pełnomocników stron w zakresie ich materii. Fakt, iż wypowiedzi jednego z biegłych chwilami wskazywały na zdenerwowanie, a także prowadziły do inicjowania zbędnych polemik ze stronami, nie stanowiły wystarczających argumentów za zaakceptowaniem stanowiska o wyłączenie biegłych z niniejszego postępowania. Należy bowiem również uwzględnić, iż ustana forma przedstawienia opinii cechuje się dynamiką, żywą wymianą zdań, co może przybierać nawet ostrzejsze formy wymiany zdań, jednak odbywa się to wszystko pod kierunkiem sądu.

Odnosząc się do zasadniczej kwestii zgłoszonej przez interwenienta ubocznego w piśmie procesowym z dnia 7.03.2016r. bezpośrednio przed terminem rozprawy wyznaczonej w dniu 17.03.2016r., a sprowadzającej się do zakwestionowania udzielenia odpowiedzi przez biegłych sądowych na pytania zawarte w pkt. 2, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 17, 23, 24, 25, 28, 29, 34, 35, 37 to stwierdzić należało, że stanowisko to nie zasługiwało na akceptację.

Mianowicie, generalnie pytania określone w pkt. 2-10 odnoszą się do zastosowanego w opinii z dnia 11.05.2016r. algorytmu oraz zastosowanych w obliczeniach parametrów pozwalających na dokonanie końcowych obliczeń zawartych w załącznikach do tej opinii.

Biegli sądowi w toku postępowania wskazali w uzupełniających wyjaśnieniach z dnia 21.12.2015r. (pkt.20-22, k. 1275), że tok obliczeń został zawarty w opinii z dnia 11.05.2015r., a wyniki zestawiano w tabelach. Biegli podkreślili, że przyjęta przez nich metoda obliczeniowa została zastosowana do wszystkich mieszkań w przedmiotowym bloku.

Pytania zawarte w pkt. 15-16 zarzucają, iż biegli odstąpili od wniosków zawartych w ich pierwotnej opinii, z czym nie można się zgodzić. Należało bowiem przyjąć, że opinia z dnia 11.05.2015r. stanowi pogłębienie, a tym samym rozwinięcie wniosków zawartych w pierwotnej pisemnej opinii, a nie jej zaprzeczenie, o czym była mowa powyżej w uzasadnieniu.

W ocenie Sądu biegli w pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 21.12. (...) wskazali ile wynosi wartość zużytego ciepła, przy zastosowaniu ryczałtowej wartości opłaty (k. 1272), a tym samym odpowiedzieli na pytanie zawarte w pkt. 17. Znając rzeczywistą wartość energii cieplnej za którą pozwani – powodowie wzajemni powinni być obciążeni (k. 1331), wiemy ile wynosi różnica w tych opłatach.

W ocenie Sądu pytania zawarte w pkt. 23-25 w istocie rzeczy odnoszą się do żądania interwenienta ubocznego, aby wyliczyć koszty CO dla lokalu pozwanych – powodów wzajemnych wg innych założeń, a tym samym sporządzenia innej opinii.

Rolą biegłych było zastosowanie w sprawie takiej metody rozliczeń, która w jak najbardziej zbliżony do spornego okresu, których warunków z oczywistych względów nie jesteśmy w stanie odtworzyć, ustalić jakie pozwani – powodowie winni ponieść koszty z tytułu CO. Metoda ta nie może pretendować, do metody, którą w przyszłości ma obowiązek zastosować powód – pozwany wzajemny, gdyż sąd w niniejszej sprawie podejmował działania, aby rozwiązać konkretny problem związany z nieprawidłowym naliczeniem opłat w stosunku do konkretnych właścicieli jednego z lokali w przedmiotowym budynku. Dlatego też drugorzędną kwestią pozostawało, czy zaproponowany, przez biegłych sposób rozwiązania niniejszego problemu, a zaakceptowany przez sąd, jest stosowany przez inne firmy rozliczeniowe w Polsce. Podkreślić jednak należało, że wyliczone przez biegłych koszty CO, które winni w ostateczności

ponieść pozwani – powodowie wzajemni, są wyższe od kosztów ryczałtowych za ogrzewanie, a tym samym algorytm zaprezentowany przez biegłych uwzględnia również to, iż wysokość opłat powinna wpływać także na energooszczędne zachowanie właścicieli poszczególnych lokali.

Odpowiedź na pytanie nr 28 nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Natomiast w stosunku do punktu 29 biegli udzielili odpowiedzi, że podzielniki zostały zamontowane w prawidłowych miejscach i nie wnieśli zastrzeżeń co do ich technicznych walorów

W zakresie metody (...) (pytania 35-36), zwrócić należało uwagę, że biegli sądowi w uzupełniających wyjaśnieniach z dnia 21.12.2015r. (pkt.35-36, k. 1276) również ustosunkowali się do problematyki stosowania norm (...) i wskazane wyjaśnienia w ocenie sądu okręgowego były wystarczające.

Sąd podzielił również zapatrywanie biegłych, wyrażone chociażby w końcowym fragmencie dodatkowych odpowiedzi biegłych na pytania powoda – pozwanego wzajemnego i interwenienta ubocznego zawartych w piśmie z dnia 21.12.2015r. (pkt. 37, k. 1276), że zarówno powód – pozwany wzajemny, a także firma rozliczeniowa winny poddawać analizie, czy też symulacji uzyskane wyniki rozliczeń poszczególnych lokali, gdyż przede wszystkim nie można dopuścić do sytuacji, że ich rozpiętość pomiędzy poszczególnymi lokalami osiąga absurdalne wartości, co biegli zaprezentowali w postaci wykresów nr 1 i 2 w opinii z dnia 11.05.2015r.. Logika, a nie konkretne przepisy norm technicznych, których podania przez biegłych żądali powód – pozwany wzajemny oraz interwenient uboczny, a które nie są bezwzględnie wiążące dla sądu, a stanowią jedynie jedną z wielu możliwych podstaw analizy, nakazuje bowiem, że rola firmy rozliczeniowej, która jest profesjonalistą w swojej dziedzinie, nie może ograniczać się jedynie do przesyłania danych stanowiących podstawę wystawienia faktur za CO, ale również powinna wskazywać zleceniodawcy dostrzeżone nieprawidłowości, anomalie, itp., tak aby nie dochodziło w przyszłości do konfliktów, tak jak w niniejszej sprawie.

Jeśli chodziło o deklarację zgodności Nr (...) przedłożoną na ostatnim terminie rozprawy apelacyjnej, to wskazać należało, że dowód ten był już przedmiotem oceny przez biegłych i sądu, gdyż znajduje się już na k. 559 akt sprawy.

Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia w szczególności wniosku o powołanie innych biegłych i dlatego też wniosek ten został oddalony na ostatniej rozprawie apelacyjnej.

Podsumowując, pozwani – powodowie wzajemni, jako osoby wskazane w art. 4 ust. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1222) mogli dochodzić w niniejszym procesie (w pozwie wzajemnym) zwrotu nadpłaconych opłat eksploatacyjnych na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o świadczeniu nienależnym (art. 410§1 kc). Spełnienie świadczenia w wygórowanej wysokości mieści się bowiem w sytuacji, w której spełniający świadczenie nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., III CZP 58/14, OSNC 2015/6/70, LEX nr 1508859, www.sn.pl, Prok.i Pr.-wkł. (...), Biul.SN 2014/9/6, (...)). Przywołana uchwała SN udziela również odpowiedzi na szereg istotnych kwestii poruszanych w niniejszej sprawie. Mianowicie, wskazuje, że pozwani – powodowie wzajemni mogli się bronić zarzutem, że dochodzona należność nie przysługuje spółdzielni lub przysługuje w innej wysokości, ze względu na niezgodność zmiany wysokości opłaty z prawem, postanowieniami statutu, dobrymi obyczajami lub z powodu braku faktycznych podstaw uzasadniających zmianę opłaty. A zatem fakt formalnej zgodności naliczanych opłat ze statutem, regulaminem itp. uregulowaniami obowiązującymi w Spółdzielni, do czego zbyt wielką uwagę przywiązywali zarówno powód – pozwany wzajemny, czy interwenient uboczny, a także biegli sądowi z Politechniki (...), nie świadczył bynajmniej, że naliczane opłaty odpowiadają prawu lub dobrym obyczajom. Przede wszystkim, co zostało podkreślone na początku uzasadnienia, opłaty winny być ustalane przy uwzględnieniu art. 45 a ust. 9 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne, a także dobrych obyczajów. Działanie wbrew dobrym obyczajom, wypracowane chociażby przy wykładni art. 385¹§1kc polega na godzeniu w równowagę kontraktową stron stosunku; nieusprawiedliwioną na niekorzyść członka spółdzielni dysproporcję praw i obowiązków stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14 i tam przywołane orzecznictwo). Odnosząc powyższe stwierdzenia do niniejszej sprawy bez wątplenia, pozwani – powodowie zostali obciążeni niewspółmiernie wysokim obowiązkiem świadczenia, w

stosunku to innych członków spółdzielni, jak i w relacji z powodem- pozwanym wzajemnym, na co zwrócili już uwagę biegli sądowi z Politechniki (...), jednak nie wysunęli z tego stwierdzenia prawidłowych wniosków.

Z kolei na powódzie – pozwanym wzajemnym, jak i interwencji ubocznym, spoczywał ciężar wykazania prawidłowości ustalenia żądanej od członka należności, niezależnie od konfiguracji procesowej w konkretnej sprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2002 r., V CKN 1253/00, OSNC 2004, nr 2, poz. 22, z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 215/04, nie publ., i z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 220/04, nie publ.), z czego wskazane podmioty procesowe nie wywiązywały się, bezzasadnie ograniczając swoje stanowisko procesowe do odwoływania się do uregulowań obowiązujących w Spółdzielni, którymi co zostało powiedziane powyżej w tego rodzaju procesach, sąd nie może być ograniczany. Podkreślenia wymagał fakt, na co zwrócili również uwagę biegli z Politechniki B., że przeciwnicy procesowi pozwanych – powodów wzajemnych nie przedstawili alternatywnego sposobu (rzetelnego) obliczenia opłat za dostarczone ciepło, w stosunku do metody przyjętej przez tych biegłych, tak aby biegli mogli w sposób merytoryczny się do tego wyliczenia odnieść. Tym samym dowody, które okazały się korzystne dla powoda – pozwanego wzajemnego na etapie postępowania przed sądem rejonowym, nie mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Sąd Okręgowy zaakceptował wyłącznie te bezsporne twierdzenia o faktach, jak i te dowody, przyjmując je za własne, które nie pozostawały w sprzeczności z dowodami przeprowadzonymi na etapie postępowania apelacyjnego, stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia w instancji odwoławczej.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy w pkt. I a) wyroku na zasadzie art. 386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1, w ten sposób, że powództwo powoda – pozwanego wzajemnego oddalił, skoro nie stwierdził, że po stronie pozwanych – powodów wzajemnych występuje przypadek niedopłaty opłat za dostarczone do ich lokalu ciepło. Ponieważ powództwo powoda – pozwanego wzajemnego w całości nie zasługiwało na uwzględnienie, powód winien ponieść w całości koszty procesu, zgodnie z odpowiedzialnością za wynik sprawy (art. 98§1, 3 kpc w zw. z art. 99kpc). W skład tych kosztów wchodziły koszty zastępstwa procesowego, powiększone o opłatę od pełnomocnictwa, tj. 617zł.

Sąd odwoławczy w pkt. I b) zmienił w całości pkt. 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że uwzględnił żądanie zawarte w powództwie wzajemnym do kwoty 2325,13 zł należności głównej, gdyż w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 494,55zł pozwani – powodowie wzajemni cofnęli na etapie postępowania apelacyjnego swoje powództwo, zrzekając się w tym zakresie roszczenia o zwrot nadpłaty (zob. k. 1192, 1194), w konsekwencji czego postępowanie w tym zakresie na mocy art. 355§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc podlegało umorzeniu. Cofnięcie żądania w zakresie kwoty 366,53zł dotyczyło pierwszej pozycji roszczenia (tj. za sezon grzewczy 2008/2009), natomiast w zakresie kwoty 128,02zł drugiej pozycji roszczenia (tj. za sezon grzewczy 2009/2010).

Jeśli chodziło o odsetki za opóźnienie, Sąd Okręgowy przyznał je w myśl zasady określonej w art. 481§1 kc, tj. dnia następnego, zgodnie z §1 ust.3 „załącznika nr 6 do uchwały (...) nr 164 z dnia 08.09.2009r.” (k. 301), które to postanowienie nie było podważane w niniejszym procesie. W konsekwencji powództwo wzajemne podlegało oddaleniu w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres wskazany w pozwie wzajemnym do dnia poprzedzającego przyznanie odsetek odstawowych przez sąd apelacyjny.

Koszty procesu za I instancję związane z powództwem wzajemnym podlegały stosunkowemu rozdziałowi stosownie do art. 100kpc. Mianowicie, pozwani – powodowie wzajemni ponieśli koszty procesu w łącznej kwocie 6589,94zł, w skład których wchodziły opłata od pozwu – 100zł; koszty zastępstwa procesowego - 600zł oraz wydatki na poczet opinii biegłych, które ostatecznie wyniosły 5789,94zł (postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 19.01.2016r. II Cz 861/15, k. 1318) i zostały w całości pokryte z zaliczek uiszczonych przez pozwanych – powodów wzajemnych, które wyniosły 7816,96zł (różnica podlega zwrotowi). Natomiast koszty powoda – pozwanego wzajemnego związane z powództwem wzajemnym ograniczały się do kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600zł. Suma kosztów obu stron związana z powództwem wzajemnych wyniosła zatem 7189,94zł. Pozwani – powodowie wzajemni ostali się z żądaniem w 82,5%.. Należało ich uznać bowiem za stronę przegrywającą co do kwoty 494,55zł, co do której cofnęli pozew wzajemny. Okazało się bowiem, że ich żądanie zwrotu nadpłaty jest niższe o wskazaną kwotę na podstawie opinii biegłych sądowych z Politechniki B.. Obciążające pozwanych – powodów wzajemnych koszty procesu wyniosły zatem 1258zł (7189,94zł * 17,5%). Ponieważ koszty procesu zaistniałe po stronie pozwanych – powodów wzajemnych były wyższe,

od obciążających ich kosztów, zasądzeniu na ich rzecz podlegała różnica wynosząca 5331,94zł (pkt. I c) wyroku Sądu Okręgowego).

Sąd Okręgowy w pkt. II na podstawie art. 385 kpc w pozostałym zakresie apelację oddalił, gdyż roszczenie pozwanych – powodów wzajemnych w zakresie kwoty 494,55zł (pозwani - powodowie wzajemni nie cofnęli apelacji w tym zakresie) wraz z odsetkami ustawowymi od kwot 366,53zł i 128,02zł, jak i w zakresie odsetek ustawowych od kwot 1069,20zł za okres od dnia 18.08.2009r. do dnia 31.08.2009r. i od kwoty 1255,93zł za okres od dnia 29.07.2010r. do dnia 31.08.2010r. okazało się niezasadne.

Suma wydatków tymczasowo pokrytych ze środków budżetowych w postępowaniu apelacyjnym wyniosła łącznie: 1446,71zł (1148,36zł, k. 1038-1039; 298,35zł - k. 1214).

W zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, Sąd II wskazał, że w zakresie roszczenia określonego w pkt. I (odpowiednik pkt. 1 wyroku sądu I instancji) pozwani – powodowie wzajemni w całości wygrali sprawę, a zatem należą się im w myśl art. 98§1 i 3 w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 391§1 kpc całe koszty, w skład których wchodziła opłata od apelacji – 175zł oraz koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych – 300zł, tj. łącznie 475zł.

Natomiast jeśli chodzi o roszczenie wzajemne pozwanych – powodów wzajemnych, to wskazać należało, że ostali się z żądaniem w 82,5%, gdyż co do kwoty 494,55zł pozwanych – powodów wzajemnych należało uznać za stronę przegrywającą. Tym samym koszty postępowania apelacyjnego co do powództwa wzajemnego należało stosunkowo rozdzielić na podstawie art. 100kpc w zw. z art. 391§1 kpc. W skład tych kosztów po stronie pozwanych – powodów wzajemnych wchodziła opłata od apelacji – 141zł oraz koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych – 300zł, tj. w sumie 441zł. Natomiast koszty po stronie powoda – pozwanego wzajemnego zgłoszone w odpowiedzi na apelację ograniczały się do kosztów zastępstwa procesowego – 300zł. Suma kosztów obu stron wyniosła zatem 741zł. Obciążające pozwanych powodów wzajemnych koszty wyniosły 130zł (741zł*17,5%). Tym samym różnica w kosztach do zasądzenia na ich rzecz wyniosła 311zł, a razem z kwotą 475zł, na rzecz pozwanych – powodów wzajemnych należało przyznać łącznie kwotę 786zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt. III wyroku).

Zgodnie z ogólną zasadą z art. 107kpc w zw. z art. 391§ kpc interwenient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił. Ponadto pozwani – powodowie wzajemni nie żądali przyznania na ich rzecz od interwenienta kosztów postępowania apelacyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie nie miał zastosowanie art. 107 kpc zd.2 w zw. z art. 391§ kpc, gdyż działania interwenienta ubocznego w zasadzie pokrywały się z działaniami powoda – pozwanego wzajemnego. Sąd Okręgowy zatem w pkt. IV na podstawie art. 107 zd.3 kpc w zw. z art. 391§1 kpc oddalił wniosek interwenienta ubocznego o przyznanie na jego rzecz od pozwanych – powodów wzajemnych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd II instancji w pkt. V i VI na zasadzie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał w stosunku 82,5% (odnośnie powoda i pozwanego wzajemnego), a w stosunku 17,5% odnośnie jego przeciwnika procesowego pobrać na rzecz Skarbu Państwa, tymczasowo pokryte ze środków budżetowych wydatki.

SSO A. R. SSO R. B. SSR del. P. Ł.

Sędzia ref. I instancji: SSR A. K.